

Sygn. akt II Ka 192/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Krystyna Święcicka (spr.)
Sędziowie:	SSO Jerzy Kozaczuk SSO Mariola Krajewska - Sińczuk
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Wierzbicka

przy udziale Prokuratora Luby Filoc

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2014 r.

sprawy **M. L.**

oskarżonej o przestępstwo z art. 280 § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 17 lutego 2014 r. sygn. akt II K 268/13

utrzymuje wyrok w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. H. M. w M. kwotę 516,60 zł (w tym kwotę 96,60 zł podatku VAT) tytułem obrony z urzędu oskarżonej w postępowaniu odwoławczym; zwalnia oskarżoną od ponoszenia kosztów za II instancję stwierdzając, że wydatki ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 192/14

UZASADNIENIE

R. S., M. L., S. J., R. G., A. S. zostali oskarżeni o to, że w dniu 7 listopada 2011 roku w S., woj. (...) w pobliżu stacji (...)S., działając wspólnie i w porozumieniu używając w stosunku do W. C. przemocy polegającej na kopaniu po różnych częściach ciała, grożąc pokrzywdzonemu pozbawieniem życia, zabrali w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki S. o wartości 700 zł, na szkodę wymienionego pokrzywdzonego,

tj. o czyn z art. 280 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 17 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim:

I. oskarżonych M. L. i A. S. uznał za winnych tego, że w dniu 7 listopada 2011 roku w S., powiat (...), województwo (...) w pobliżu stacji (...)S., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, grożąc W. C. pozbawieniem

życia oraz używając wobec niego przemocy polegającej na przewróceniu go, kopaniu oraz szarpaniu zażądali wydania pieniędzy, po czym zabrali na jego szkodę w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki S. o wartości 700 zł, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 280 § 1 kk, i za ten czyn na podstawie art. 280 § 1 kk skazał A. S. na karę 2 lat pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 280 § 1 kk przy zastosowaniu art. 60 § 1 i 6 pkt 3 kk wymierzył oskarżonej M. L. karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu A. S. na okres próby wynoszący 4 lata;

III. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 2 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonej M. L. na okres próby wynoszący 4 lata;

IV. na podstawie art. 33 § 2 w zw. z art. 33 § 1 i § 3 kk orzekł wobec oskarżonych M. L. i A. S. grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych w kwocie po 10 zł każda z nich;

V. na podstawie art. 73 § 2 kk oddał oskarżoną M. L. w okresie próby pod dozór kuratora;

VI. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył oskarżonym: M. L. i A. S. okres ich zatrzymania w dniach 7-8 listopada 2011 r., uznając te dwa dni za równoważne czterem dziennym stawkom grzywny;

VII. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej (...). H. M. kwotę 929,88 złotych tytułem nieopłaconych kosztów obrony sprawowanej z urzędu, w tym podatek VAT w kwocie 173,88 zł według stawki 23%;

VIII. zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa kwoty: od A. S. - 500 złotych tytułem opłaty i 86,19 tytułem zwrotu wydatków poniesionych w sprawie, a od M. L. - 300 zł tytułem części opłaty, zaś w pozostałym zakresie i od ponoszenia wydatków zwolnił tą oskarżoną, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca M. L., który zaskarżył orzeczenie na korzyść oskarżonej. Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a polegający na uznaniu oskarżonej za winną popełnienia przypisanego jej czynu w sytuacji, gdy na takie ustalenia zdaniem skarżącego nie pozwala zgromadzony i ujawniony w sprawie materiał dowodowy.

Wskazując na powyższe, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzuconego jej czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Wyrok w stosunku do A. S. uprawomocnił się w dniu 26 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Argumentacja przedstawiona w apelacji obrońcy oskarżonej - wobec jej bezpodstawności - nie mogła wywołać oczekiwanych i postulowanych przez skarżącego rezultatów.

Należy podkreślić, że przedmiotowa sprawa na wokandę Sądu Okręgowego w Siedlcach trafiła po raz drugi, bowiem uprzedni wyrok został uchylony i sprawa przekazana do ponownego rozpoznania. Sąd I instancji rozpoznając ponownie sprawę zastosował się do wszystkich wytycznych Sądu odwoławczego i rozważył wszystkie okoliczności mogące mieć wpływ na wydane orzeczenie.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy, w ocenie Sądu Okręgowego, brak jest podstaw do tego, aby podzielić zarzut dotyczący poczynienia przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych. Szczegółowa i wnikliwa analiza akt sprawy nie pozostawia wątpliwości, iż Sąd Rejonowy wydając w sprawie wyrok skazujący oskarżoną za czyn z art. 280 § 1 kk, w sposób właściwy dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Jednocześnie z uwagi na fakt, iż w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zawarta została logiczna argumentacja podjętej przez Sąd I instancji decyzji,

zdaniem Sądu Okręgowego, niniejsze uzasadnienie należało ograniczyć jedynie do wskazania najistotniejszych kwestii przemawiających, za trafnością podjętego przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia.

Zwrócić należy przede wszystkim uwagę, iż w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji w sposób prawidłowy i pozostający w zgodzie z zasadami logiki, wiedzy oraz doświadczenia życiowego obdarzył wiarygodnością zeznania W. C. oraz H. S., w zakresie, w jakim wskazywali oni na winę oskarżonej w odniesieniu do zarzucanego jej czynu. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku zeznania zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem, pokrzywdzony konsekwentnie i wyraźnie podkreślał, że napaści na niego dopuściła się pięcioosobowa grupa, składająca się z dwóch dziewczyn i trzech mężczyzn, które to osoby z pomocą policji, bezpośrednio po zdarzeniu zatrzymano i wśród których bez wątpienia była M. L.. Należy przy tym zaznaczyć, że W. C. podczas ponownego rozpoznania sprawy kategorycznie stwierdził, że wśród atakujących były dwie dziewczyny, co prawda nie potrafił powiedzieć czy obie zdawały mu ciosy, nie mniej jednak biegły za nim i kiedy leżał wyraźnie słyszał dwa różne kobiece głosy. Analizując zeznania świadka W. C. odnośnie dokonanego na jego osobie rozboju, nie sposób jest nie zauważyć, iż znajdują one potwierdzenie w treści zeznań złożonych w tym zakresie przez naoczego świadka zdarzenia H. S., która zeznając w toku postępowania przygotowawczym podała, że widziała grupę osób bijących pokrzywdzonego, tzn. jeden mężczyzna kopał leżącego pokrzywdzonego, a pozostałe osoby nachylały się nad nim i go szarpały. W grupie tej były cztery lub pięć osób i były tam również dziewczyny. Świadek dopytywana o to na rozprawie toczącej się po uchyleniu wyroku do ponownego rozpoznania wskazała, że na pewno „były dwie kobiety podczas zajścia, (...) jedną z nich była obecna na sali oskarżona”. H. S. nie potrafiła wskazać czy akurat M. L. kopała pokrzywdzonego, niewątpliwie jednak znajdowała się ona koło pokrzywdzonego (k. 562v-563). Należy w tym miejscu zaznaczyć, że zupełnie chybiona jest próba wywodzenia korzystnych dla oskarżonej rozstrzygnięć z tego tylko powodu, że pokrzywdzony w chwili zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości, w sytuacji gdy aktywny udział M. L. w zdarzeniu znalazł potwierdzenie w zeznaniach H. S., a jednocześnie oskarżona znajdowała się wśród sprawców zatrzymanych przez funkcjonariuszy policji bezpośrednio po rozboju.

Słusznie przy tym zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, iż treść wyjaśnień oskarżonych zawiera istotne sprzeczności, których zakres nie pozwala na uznanie ich za wiarygodne. W szczególności wskazać należy, że M. L. wyjaśniała, że w trakcie zdarzenia stała z A. S. nie podbiegała do pokrzywdzonego tylko widziała zajście w pewnej odległości. Natomiast A. S. przyznał, że widział jedynie jak S. J. uderzyła w twarz pokrzywdzonego, następnie zaś pokrzywdzony odszedł. Dalej zaś A. S. wskazał, że nie widział, aby W. C. był bity. Zestawienie zatem depozycji złożonych przez M. L. oraz A. S. jasno ukazują, że różnią się one w zasadniczy sposób. Dlatego zasadnie Sąd uznał je za przejaw realizacji prawa do obrony w zakresie w jakim oskarżeni kwestionowali swoje sprawstwo. Stało to bowiem w wyraźnej opozycji do zeznań W. C. oraz H. S.. Sąd odwoławczy nie stwierdzając w toku rozumowania i wywodach Sądu Rejonowego niekonsekwencji, braku logiki, czy też niespójności, w całej rozciągłości zaaprobował tak wyprowadzone wnioski, jak też towarzyszącą im argumentację. Powielanie i powtarzanie argumentów celnie podniesionych przez Sąd meriti wydaje się w tym miejscu być zbędne. Stąd też wywody apelującego obrońcy posiadają wyłącznie polemiczny charakter, a zasadzając się na odmiennych założeniach żadną miarą nie mogą skutecznie zdezawuować ustaleń Sądu Rejonowego, a nawet poddać ich pod wątpliwość. Tym bardziej, że poza ogólnymi stwierdzeniami (zeznania niespójne, pokrzywdzony znajdował się pod wpływem alkoholu podczas zajścia) nie zawierają żadnych konkretnych zarzutów tak co do dokonanej oceny dowodów jak i błędów w ustalonym stanie faktycznym. To argumentację apelującego czyni bezzasadną.

Z treści zeznań W. C. oraz H. S. jednoznacznie wynika, że oskarżona przejawiała agresywną postawę wobec pokrzywdzonego, niewątpliwie bowiem była w grupie która biegła za W. C., a następnie krzyczała coś podczas kopania go, szarpania i zabierania telefonu komórkowego. Trafnie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż do popełnienia przestępstwa rozboju dochodzi nie tylko na skutek samodzielnego wypełnienia przez sprawcę wszystkich znamion tego czynu, ale także może ono zaistnieć na skutek działań podjętych przez kilka osób, w ramach istniejącego pomiędzy nimi porozumienia. Należy bowiem wskazać, na co również zwrócił uwagę SN w orzeczeniu z dnia 5.12.2007 roku wydanym w sprawie V KK 120/07(LEX nr 346825), iż istotą współsprawstwa jest realizacja części znamion czynu zabronionego, jak również przyczynienie się do realizacji takiego czynu, w sensie wzajemnego dopełniania się zachowań poszczególnych sprawców. Zachowanie współsprawcy polega na tym, że działa on z

zamiarem wspólnej realizacji znamion czynu, na wspólny rachunek, zgodnie z przyjętym podziałem ról. Dodatkowo ustawa nie wprowadza żadnych dodatkowych warunków dotyczących formy porozumienia. Może do niego dojść nawet w sposób dorozumiany. Ważny jest natomiast zamiar współdziałania z drugą osobą w wykonaniu czynu zabronionego. Współdziałający nie muszą się bezpośrednio kontaktować, natomiast muszą mieć świadomość wspólnego wykonania czynu zabronionego, a zatem przynajmniej wiedzieć o sobie i zdawać sobie sprawę, że podejmowana czynność składa się na realizację wspólnie wykonywanej całości przedsięwzięcia. W związku z powyższym, w ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, iż działanie oskarżonej oraz pozostałych towarzyszących jej osób było ze sobą powiązane i zmierzało de facto do osiągnięcia poprzez użycie przemocy wobec W. C. korzyści majątkowej. W konsekwencji Sąd Rejonowy w pełni zasadnie uznał M. L. za winną popełnienia czynu z art. 280 § 1 kk.

Tak jak nie budzi żadnych wątpliwości wina oskarżonej za przypisane jej w wyroku przestępstwo, tak również z pełną aprobatą Sądu odwoławczego spotkało się rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie kary. Orzeczona względem oskarżonej kara pozbawienia wolności w wymiarze roku i 3 miesięcy z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz kara grzywny, nie nosi w okolicznościach zaistniałych w przedmiotowej sprawie cech rażącej surowości czy łagodności, a tylko w takiej sytuacji jej wymiar mógłby zostać przez Sąd odwoławczy skorygowany. Orzeczona względem M. L. kara, przy zastosowaniu instytucji nadzwyczajnego złagodzenia, uwzględnia z jednej strony wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu, jakiego się dopuściła. Fakt bowiem, iż oskarżona mimo bardzo młodego wieku dokonała czynu zabronionego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej z użyciem przemocy, działając w porozumieniu z innymi osobami, pod wpływem alkoholu, wskazuje na to, iż stopień jej demoralizacji, a tym samym i stopień społecznej szkodliwości czynu są znaczne. Jednocześnie słusznie Sąd Rejonowy te niewątpliwie obciążające okoliczności wziął pod uwagę z tymi przemawiającymi na korzyść oskarżonej - niekaralnością, jej wiekiem, a przy tym wnioskami płynącymi z opinii sądowno-psychiatrycznej, co uzasadniało skorzystanie z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary i wymierzenia jej kary w wymiarze roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na znaczny bo 4 letni okres próby. Zdaniem Sądu Okręgowego wymierzona w ten sposób kara uczyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, dowodząc odpowiedniej reakcji dla tego typu zachowań. Jest przy tym współmierna do stopnia zawinienia oskarżonej, oraz wystarczająca do tego, by podziałała na nią powstrzymująco i uświadomiła jej nieuchronność poniesienia odpowiedzialności za naruszenie porządku prawnego, a w szczególności za popełnienie tak poważnych przestępstw. W ocenie Sądu Okręgowego tak orzeczona kara spełnia również swoje zadania w zakresie prewencji ogólnej, co do poszanowania prawa i kształtowania pozytywnych postaw. Tym samym Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do jej jakiegokolwiek złagodzenia.

O wynagrodzeniu adwokata za obronę sprawowaną z urzędu w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie § 14 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, podwyższając należną kwotę stosownie do § 2 ust 3 w/w rozporządzenia o należną stawkę podatku od towarów i usług.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze, Sąd orzekł na podstawie art. 624 § 1 kpk, kierując się sytuacją majątkową oskarżonej oraz wymierzoną karą grzywny.

Mając na uwadze powyższe i na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 456 kpk Sąd Okręgowy orzekł, jak w wyroku.